

Protesty na uczelniach wielkim zwycięstwem?

11 czerwca 2018

Pałac Prezydencki domaga się zmian w projekcie ustawy reformującej szkolnictwo wyższe. Andrzej Duda rozważa w tej sytuacji skorzystanie z prawa weta. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest presja społeczna, wywierana przez środowiska prowadzące od tygodnia protesty i okupacje budynków uniwersyteckich w kilku miastach.



Jarosław Gowin wciąż nie może być pewny, że jego „dzieło życia”, jakim jest ustawa Nauka 2.0 zostanie zrealizowane. Dokładnie tydzień temu studenci, doktoranci i profesorowie z Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczynając okupację siedziby rektora, zainicjowali ogólnopolski ruch protestu przeciwko planowanej reformie, która przez nich nazywana jest „deformą szkolnictwa wyższego”. Wkrótce dołączyły do nich środowiska z innych ośrodków. Okupacje i protesty trwają m.in. w Łodzi, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach i Rzeszowie.

„Chcemy, by Pan Minister wiedział, że nie będziemy kolejnymi królikami doświadczalnymi. Chcemy wiedzy, chcemy edukacji, chcemy debaty. Jesteśmy ludźmi, którzy chcą i mają prawo

decydować o swojej przyszłości, a więc uczestniczyć w debacie, z której Pan i wspierające Pana środowiska próbują nas usunąć. Uważamy, że ustawa ograniczy autonomię uczelni i doprowadzi do centralizacji środowiska kosztem mniejszych ośrodków akademickich” – czytamy w oświadczeniu społeczności akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Okazuje się, że opór wewnątrz polskiej akademii nie jest jedynym pomrukiem niezadowolenia. Ustawa nie podoba się również Andrzejowi Dudzie. Z informacji przedstawionych przez „Wprost” wynika, że prezydent postawił wicepremierowi cztery bezwzględne warunki, z których Gowin miał spełnić tylko jeden. Serwis podaje również, że w ubiegłą środę minister został wezwany do Pałacu Prezydenckiego. – W tych kwestiach stanowisko prezydenta jest jasne, jeżeli te postulaty nie zostaną zrealizowane to należy spodziewać się jego oporu przy podpisaniu tej ustawy z wetem włącznie – podaje informator „Wprost” powołując się na działającą przy prezydencie Narodową Radę Rozwoju.

Nie wiadomo czy oczekiwania prezydenta są spójne z postulatami zbuntowanej akademii. Przypominamy, że brzmią brzmią następująco:

1. Demokratyzacji uczelni. Gwarantowanych w ustawie wyborów przedstawicieli społeczności akademickiej do wszystkich organów decyzyjnych i kierowniczych oraz zwiększenia standardów demokratycznych przy wyborach rektorskich.
2. Autonomii uczelni. Pozbawienia rady uczelni prawa do przedstawiania kandydatów na rektora i ustalania strategii uczelni.
3. Utrzymania struktury wydziałowej. Utrzymania istnienia struktury wydziałowej na poziomie ustawy.
4. Uczelni bez polityków. Zaprzestania ataków na niezależność nauki i zabezpieczenia wolności badań przed stronnictwą konstrukcją programów grantowych oraz ingerencjami

politycznymi.

5. Gwarancji transparentności. Zagwarantowania szerokiego dostępu do informacji publicznej oraz transparentności decyzji finansowych i administracyjnych w obrębie uniwersytetu.

6. Zwiększenia finansowania. Zwiększenia finansowania nauki i szkolnictwa wyższego (w sumie min. do 2% PKB z budżetu państwa) w ciągu najbliższych lat.

7. Zapewnienia godnych warunków socjalnych. Upowszechnienia i waloryzacji stypendiów socjalnych i naukowych na wszystkich szczeblach kształcenia oraz ulepszenia infrastruktury: akademików i Domów Pracownika Naukowego, tak by zniwelować socjalne bariery w dostępie do kształcenia i kariery akademickiej.

8. Wzmocnienia praw pracowniczych. Zapewnienia godnych warunków pracy przez wprowadzenie zbiorowego układu pracy z możliwością podjęcia strajku całej branży względem postanowień ministerstwa oraz związków rektorów.

9. Gwarancji publikowania w języku polskim. Twardych gwarancji dla możliwości prowadzenia i publikowania badań w języku polskim w humanistyce i naukach społecznych.

10. Sprzeciwu wobec centralizacji. Zaprzestania uderzania w interesy regionów oraz wycofania się z przepisów ustawy umożliwiających degradację naukową i finansową uczelni regionalnych, a także otwarcia ścieżek kariery naukowej – tak, aby awans był dostępny nie tylko dla wielkomiejskich elit, ale dla wszystkich zdolnych badaczy i badaczek.

11. Zmiany art. 124 p. 5. Żądamy, by wygaśnięcie umowy o pracę z pracownikiem akademickim następowało w przypadku prawomocnego wyroku sądu za przestępstwo umyślne.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: Łukasz Moll

Źródło: Strajk.eu